

GŁOSA DO PORTRETU WANDY MARII KARCZEWSKIEJ – NIEPRZECIĘTNEJ KALISZANKI

Wanda Karczewska¹, urodzona 5 XII 1913 r. w Wieliczce, związana była z Kaliszem, w którym spędziła lata szkolne, młodość, nawiązała serdeczne przyjaźnie (np. z Tadeuszem Pniewskim, z którym korespondowała do późnej starości), z miastem do którego wracała w czasie studiów w Warszawie, by odwiedzić swojego ojca, kaliskiego ślusarza Józefa, matkę Bronisławę i młodszego brata Józefa. W Kaliszu zawiązała serdeczną przyjaźń (która zaowocowała okazałą korespondencją) z kaliską dziennikarką Bożeną Szal oraz poetą Maciejem Marią Kozłowskim, pracując nad redakcją swoich tekstów. Listy do kaliskich przyjaciół są literacką refleksją o starości, czasie degeneracji cielesnej i duchowej.

Kaliszanie docenili Karczewską po wyróżnieniu jej powojennej powieści *Odejście* (1958) w konkursie Wydawnictwa Łódzkiego. Nagrodę wręczał znawca literatury pięknej Jarosław Iwaszkiewicz, który nazwał powieść Wandy „rewelacją pełni pięknego talentu”. Mieszkańcy Kalisza chlubili się Karczewską, a jej dorobek literacki stawiali obok twórczości Marii Dąbrowskiej.

W związku z sukcesem literackim i rocznicą 1800-lecia lokacji Kalisza w 1960 r., Karczewska podobnie jak kilku innych pisarzy związanych z ziemią kaliską, planowała napisanie konkursowej powieści odnoszącej się do historii grodu nad Prosną. Po roku zmęczona, zrezygnowała z pomysłu, a swą niemocą twórczą podzieliła się w liście do Seweryna Pollaka:

Zbrzydła mnie się cała powieść. Nie można zakładać, że napisze się powieść umiejscowioną, choćby to było miasto dzieciństwa. Może w ogóle zrezygnuję z Kalisza, a napiszę coś innego².

¹ Pseud.: Błękitna; Pelikan; Stanisław Milczek; (w.k.); (W.K.). Powieściopisarka, poetka, krytyk teatralny.

² List Wandy Karczewskiej do Seweryna Pollaka z 31 lipca 1960 r. (Muzeum Literatury w Warszawie).

Karczewska była kobietą o silnym charakterze, rzadko szła na kompromis, co było źródłem wielu problemów (nieudane małżeństwo w międzywojniu z poetą marynistą, Zbigniewem Jasińskim, opublikowanie artykułów o polskości miasta Gdańska w 1939 r., ściągnęły na pisarkę uwagę gestapo, były przyczyną aresztowania i zamordowania matki i brata w Auschwitz). Życie w powojennej, trudnej rzeczywistości, i wynikające z niej problemy socjalno-bytowe pogłębiały depresję pisarki, zmagającej się także z chorobą wieńcową.

Warto wspomnieć o tym, nie po to by eksponować w biografii literatki jej problemy, ale po to, by przedstawić Wandę Karczewską jako kobietę silną, samodzielną i przedsiębiorczą, zdeterminowaną w osiąganiu wyznaczonych przez siebie celów: walki o publikację i promocję własnych dzieł, o docenienie wartości tekstów, a może przede wszystkim ocalenie własnej niezależności artystycznej.

KOBIETA Z WIATREM WE WŁOSACH... I MĘŻCZYŻNA Z CZAPKĄ NA BAKIER

Młodzieńcza fascynacja Karczewskiej kulturą morską była zbieżna z zainteresowaniami pierwszego męża pisarki, Zbigniewa Jasińskiego, „chłopaka z czapką na bakier”, referenta prasowego Instytutu Bałtyckiego, współredaktora „Dekady Akademickiej”. Karczewska poznała go podczas studiów w Wyższej Szkole Dziennikarskiej w Warszawie. Małżeństwo zawarte w 1935 r. trwało zaledwie trzy lata. Młodzi rozstali się w 1938 r. W liście do Lesława Bartelskiego, redagującego *Słownik pisarzy polskich*, Karczewska kieruje jednoznaczną prośbę:

O jedno pana stanowczo proszę i nawet zobowiązuję do tego, by pan nigdzie w swej książce nie łączył mojej osoby z tamtym człowiekiem. Pod tym warunkiem przesyłam panu kilka informacji³.

Gdyński okres zaowocował napisaniem docenionej przez ówczesną krytykę literacką powieści marynistycznej *Ludzie spod żagli* (1937), a Kazimierz Wyka w recenzji (1945) zaznaczył, że powieść spełnia dobrze rolę, jakiej nie zakreśliła sobie żadna z naszych powieści morskich⁴.

Debiutancka powieść zachęcała Karczewską do podjęcia pracy nad kolejnym dziełem, *Fuga z tematem miłosnym*. To międzywojenna historia o ludzkich namiętnościach, której tekst zaginął w zawierusze wojennej i którą pisarka odtworzyła w 1973 r., podczas pracy nad *Głębokimi źródłami*.

³ List W. K. do L. Bartelskiego z 7 VIII 1986 r. – zbiory Muzeum Literatury im. A. Mickiewicza w Warszawie.

⁴ Kazimierz Wyka, „W skandynawskim klimacie”, *Gazeta Morska* 13 (1946): 3.

W problematyce etyczno-moralnej można dopatrzeć się moich związków z Conradem, wybranym pisarzem moich młodych lat, to jednak bezpośrednią inspiracją było moje własne życie na Wybrzeżu pod koniec międzywojennego dwudziestolecia wśród ludzi pracujących w porcie i na morzu⁵.

KUKUŁKA POZNAŃSKA I OKRES POZNAŃSKI

Kolejną ważną osobą, która wpłynęła na wybory artystyczne Wandy Karczewskiej był jej drugi mąż Stefan Drewicz-Gritzmann, aktor Teatru Polskiego w Poznaniu, gdzie pełniła funkcję kierownika literackiego. W sezonie 1951/1952 Drewicz-Gritzmann należał do zespołu Teatru im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu. Warto dodać, że poetka z mężem prowadziła kabaret artystyczny *Kukułka*, i pod pseudonimem Stanisława Milczka pisała żartobliwe teksty drwiące z absurdów peerelowskiej rzeczywistości. W latach 1945-1950 pełniła funkcję sekretarza Oddziału Poznańskiego ZZLP (od 1949 ZLP). Poznań docenił artystyczne osiągnięcia pisarki i przyznał jej w 1960 r. nagrodę literacką.

LITERACKA ŁÓDŹ

W 1952 r. pisarka przeprowadziła się do Łodzi. Była sekretarzem Oddziału Łódzkiego ZLP (1952-1955). W 1960 r. została członkiem Polskiego PEN Clubu. Doświadczenia podróży do USA zaowocowały książką *Weekend w Riverside* (1967). W 1974 r. została konsultantem Wydziału Kultury m. Łodzi do spraw teatru. W latach 1977-1978 pełniła funkcję wiceprezesa Oddziału Łódzkiego ZLP i wchodziła w skład Komisji Socjalnej przy Zarządzie Głównym Związku. Należała do Stowarzyszenia „Dom Środowisk Twórczych” (wiceprezes w latach 1976-1979), była kierownikiem literackim działającego przy Stowarzyszeniu Teatru Propozycji (1977-1979), zajmowała się organizacją łódzkich czwartków literackich (od 1977). W 1978 r. otrzymała nagrodę literacką m. Łodzi, w 1989 r. nagrodę Ministra Kultury i Sztuki. Odznaczona m.in. Złotym Krzyżem Zasługi (1956), Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1971), Odznaką Honorową m. Łodzi (1971), w 1988 r. wyróżniona została Honorowym Obywatelstwem m. Kalisza.

EXLIBRIS WANDY KARCZEWSKIEJ

Mówiąc o Karczewskiej, nieprzeciętnej kaliszance warto także przywołać jeszcze jeden epizod z jej życia. Zbiory specjalne Książnicy Pedagogicznej w Kaliszu zawierają korespondencję Władysława Kościelniaka (kaliskiego grafika) z wybitnymi kaliszankami. Znajduje się w nich również list Wandy Karczewskiej

⁵ Wanda Karczewska, *Fuga z tematem miłosnym*, (Łódź: Wydawnictwo Łódzkie 1978), 8.

do Kościelniaka, w którym wyraziła rozczarowanie zamówionym u niego ekslibrisem przedstawiającym młodą olbrzymkę, której wizerunek dobrze znamy z rewolucyjnych obrazów Republiki Francuskiej. Artysta zobrazował pisarkę jako krzepką, silną, aktywną, zdobioną wieńcem laurowym mużę, rozmarzoną boginię, która jest jednocześnie niezwykle realna, ludzka, bliska. Nierozwinięte dmuchawce (pomysł Karczewskiej), symbol przemijania, ulotności, kruchości miały stanowić kluczowy element grafiki. Ich miejsce zajęły wiecznotrwałe wawrzyny i laury, nieciekawe stylistycznie liternictwo, co nie podobało się pisarce. Kapryśny charakter pisarki doskonale obrazuje jej reakcja na zamówiony u Kościelniaka exlibris, na którym grafik wyeksponował monumentalizm i kruchość postaci, siłę i delikatność, poprzez połączenie sugestywnej symboliki lauru i dmuchawca.

Szczególna aksjologia księgoznaku wynika ze związku między czytelnikiem – właścicielem tekstu a książką. Relacja ta zapewnia również oryginalność formy, na którą niemały wpływ ma wrażliwość kulturowa wykonawcy, artysty ulegającego zewnętrznym sugestiom. Stąd też paralelizm intencji twórcy, połączeń słownych, a także oczekiwań zlecniodawcy tworzą koherentny obraz księgoznaku, który zawsze ma charakter unikatowy. Władysław Kościelniak doskonale opanował sztukę tworzenia małej formy graficznej, *exlibrisu* szeroko osadzonego w kaliskich realiach⁶. Do tego nestor kaliskich artystów zaciekawia trafnym i sugestywnym zobrazowaniem spotkania słowa i obrazu, a jego „miłe drobiazgi”⁷, mają przede wszystkim sprawić radość miłośnikom książek. Etapy powstawania *exlibrisu* wymagają współpracy między beneficjentem a grafikiem, a kluczowym warunkiem powstania miniatury artystycznej są dokładnie sprecyzowane oczekiwania zamawiającego.

Zamysł artysty nie spodobał się Karczewskiej, a swoje niezadowolenie wyraziła w liście do niego:

Ja jestem zupełnie zwyczajny człowiek, nie megalomanka i przedkładałam w sztuce prostotę języka, środków artystycznych, nigdy nie miałam skłonności do stylizacji, zdobnictwa, bogactwa i nadmiaru. I mój exlibris powinien być prosty, skromny [...]. Drogi Panie Władysławie, proszę się na mnie nie gniewać, wiele było przyczyn nieporozumienia i niedogadania się co do exlibrisu, przede wszystkim to, że z miejsca wyraził Pan listownie niechęć pokazania mi projektu, po drugie moja nieopatrzna zgoda na to /ale kierowałam się zapewnieniem dr [sic!] Pniewskiego, który oglądał Pańską wystawę exlibrisów i ocenił ją bardzo pozytywnie. Szanuję i cenię Pana jako artystę, wiem, że cieszy się Pan dużym uznaniem, ale każdemu może się raz coś nie udać⁸.

⁶ Krzysztof Walczak, „Przedmowa”, w: *Władysław Kościelniak Exlibrisy. Wystawa*, (Kalisz: Muzeum Okręgowe w Kaliszu, 1982).

⁷ Jadwiga Miluńska, „Władysław Kościelniak i jego exlibrisy”, w: *Exlibrisy Władysława Kościelniaka. Ze zbiorów Książnicy Pedagogicznej im. Alfonsa Parczewskiego w Kaliszu*, (Kalisz: Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 2007).

⁸ List Wandy Karczewskiej do Władysława Kościelniaka z 11 VI 1986 r. Korespondencja pisarki z kaliskim grafikiem znajduje się zbiorach Książnicy Pedagogicznej im. Alfonsa

Wanda Karczewska zmarła 29 IX 1995 r., pochowana została na łódzkim Cmentarzu Doły. Jako kobieta wyróżniała się odwagą bronięcia własnych ideałów, wierzyła w wartość swojej twórczości, co nie było tak jednoznaczne dla traktującej pisarkę nieprzychylnie krytyki literackiej (zdaniem pisarki dezaprobata jej twórczości wiązała się z oskarżeniem Stanisława Stanucha, twórcy opowiadania *Przegnany z niebłahych powodów* o plagiat jej powieści *Czarne konie* w 1958 r.)⁹.

Do doskonałym zamknięciem refleksji o nieprzeciętnej kaliszczanie, której zebrane teksty można by nazwać „literaturą powrotów i snów”, „wiecznych reminiscencji i rozpaczy” jest fragment wiersza Karczewskiej *Jak już późno*, dedykowany kobiecie, wybitnej poetce Annie Kamieńskiej:

Jeżeli jakaś łaska może być mi dana
To powrót pod chmurne niebo dzieciństwa
By spocząć pod drzewem roniącym liście łez
Na płytę kamienną ostatniego schronienia
Ojca mojego Guru¹⁰

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Muzeum Literatury w Warszawie

List Wandy Karczewskiej do Seweryna Pollaka z 31 lipca 1960 r.

List W. K. do L. Bartelskiego z 7 sierpnia 1986 r.

PBP Książnica Pedagogiczna im. A. Parczewskiego w Kaliszu

List Wandy Karczewskiej do Władysława Kościelniaka z 11 VI 1986 r. Korespondencja pisarki z kaliskim grafikiem znajduje się w zbiorach Książnicy Pedagogicznej im. Alfonsa Parczewskiego w Kaliszu.

ŹRÓDŁA

Karczewska, Wanda. 1978. *Fuga z tematem miłosnym*. Łódź: Wydawnictwo Łódzkie.

Karczewska, Wanda. 1995. „Uroboro”. W: Wanda Karczewska; Joanna Wiszniewska-Domańska, *Wiersze ze snów, miłości i rozpaczy*. Łódź: Wydawnictwo Biblioteka.

Miluśka, Jadwiga. 2007. „Władysław Kościelniak i jego exlibrisy”. W: *Exlibrisy Władysława Kościelniaka. Ze zbiorów Książnicy Pedagogicznej im. Alfonsa Parczewskiego w Kaliszu*. Kalisz: Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.

Parczewskiego w Kaliszu.

⁹ Szerzej problem ten prezentuje w pracy: Joanna Montelatic, *Twórczość prozatorska Wandy Karczewskiej*, Poznań 2014 r. (rozdział VII).

¹⁰ Wanda Karczewska, „Uroboro”, w: Wanda Karczewska; Joanna Wiszniewska-Domańska, *Wiersze ze snów, miłości i rozpaczy*, (Łódź: Wydawnictwo Biblioteka, 1995)

Montelatic, Joanna. 2014. *Twórczość prozatorska Wandy Karczewskiej*. Poznań: Wydawnictwo Nauka i Innowacje.

Walczak, Krzysztof. 1982. „Przedmowa”. W: *Władysław Kościelniak Exlibrisy. Wystawa*. Kalisz: Muzeum Okręgowe w Kaliszu.

Wyka, Kazimierz. „W skandynawskim klimacie”, *Gazeta Morska* 13 (1946).

GŁOSA DO PORTRETU WANDY MARII KARCZEWSKIEJ – NIEPRZECIĘTNEJ KALISZANKI

SŁOWA KLUCZOWE

Wanda Karczewska, Kalisz, literatura, kobiety

STRESZCZENIE

Wanda Maria Karczewska (1913-1995) – polska powieściopisarka, poetka, dramaturg, krytyk teatralny i tłumacz. Dzieciństwo i lata szkolne spędziła w Kaliszu, gdzie w 1931 r. złożyła egzamin maturalny w tamtejszym Gimnazjum Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu. Studiowała filologię klasyczną i dziennikarstwo na Uniwersytecie Warszawskim. Debiutowała w 1931 jako poetka, w 1937 wydała powieść marynistyczną „Ludzie spod żagli”. Po II wojnie światowej przeniosiła się do Poznania, następnie do Łodzi. Celem artykułu jest przedstawienie Wandy Karczewskiej jako kobiety silnej, samodzielnej i przedsiębiorczej, zdeterminowanej w walce o publikację i promocję własnych dzieł, o docenienie wartości jej tekstów, a także, a może przede wszystkim ocalenie własnej niezależności artystycznej.

A NOTE TO THE PORTRAIT OF MARIA KARCZEWSKA - A UNIQUE KALISZ RESIDENT

KEYWORDS

Wanda Karczewska, Kalisz, literature, women

ABSTRACT

Wanda Maria Karczewska (1913-1995) - Polish novelist, poet, playwright, theatre critic and translator. She spent her childhood and school years in Kalisz, where in 1931 she passed her matriculation examination in the Junior High School of the Sisters of the Holy Family of Nazareth. She studied classical philology and journalism at the University of Warsaw. She made her debut in 1931 as a poet, in 1937 she published the marine novel „People from under the sails”. After World War II, she moved to Poznań, then to Łódź. The aim of the article is to present Wanda Karczewska as a strong, independent and entrepreneurial woman, determined in the fight for the publication and promotion of her own works, for the appreciation of the value of her texts, as well as, and perhaps above all, to save her own artistic independence.